

Ewangelia na niedzielę: Odpoczynek, który rodzi się z miłości

Ewangelia z niedzieli 16 tygodnia okresu zwykłego (rok B) wraz z komentarzem. «Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza». Pan Jezus odpoczywa odczuwając wewnętrzne poruszenie, patrząc z radością na tych mężczyzn i kobiety. Także my sami odpoczniemy, jeśli będziemy potrafili na nowo odnaleźć z Chrystusem sens naszej pracy i zadań, kiedy

odczujemy wewnętrzne
poruszenie wobec innych i
popatrzymy na nich z radością.

Ewangelia (Mk 6, 30-34)

Apostołowie zebrali się u Jezusa i
opowiedzieli Mu wszystko, co
działali i czego nauczali. A On rzekł
do nich: «Pójdźcie wy sami osobno
na pustkowie i wypocznijcie nieco».
Tak wielu bowiem przychodziło i
odchodziło, że nawet na posiłek nie
mieli czasu.

Odpłynęli więc łodzią na pustkowie,
osobno. Lecz widziano ich
odpływających. Wielu zauważyło to i
zbiegli się tam pieszo ze wszystkich
miast, a nawet ich wyprzedzili. Gdy
Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum.
Zlitował się nad nimi, byli bowiem
jak owce nie mające pasterza. I
zaczął ich nauczać o wielu sprawach.

Komentarz

Pan Jezus szuka miejsca na pustkowiu, aby odpocząć. Tak wiele było osób, które przychodziły go zobaczyć, że nie mieli czasu nawet na jedzenie. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, ale kiedy docierają do tego miejsca, spotykają się z tłumem, który szuka Pana Jezusa. A On, litując się nad nimi, zapomina o swoim odpoczynku i pozostaje, nauczając ich o wielu sprawach.

Całe życie Pana Jezusa wiąże się z miłością. Pracuje z miłości i odpoczywa z miłości. Pan Jezus odpoczywa patrząc na tłum, patrząc na nich z miłością, odczuwając wewnętrzne poruszenie wobec wszystkich i wobec każdego z osobna.

W ten sposób nauczają jak prawdziwy odpoczynek rodzi się z miłości. Odpoczynek, który odświeża, który

pozwała patrzeć na drugą osobę i cieszyć się nią.

I przeciwnie, kiedy patrzymy na samych siebie, kiedy szukamy odpoczynku myśląc jedynie o nas samych, wówczas żaden odpoczynek nie odświeża, żaden odpoczynek nie jest wystarczający. Czasami wydaje się nam, że potrzebujemy podzielić się z kimś jakimiś trudnościami, ponieważ nie lubimy naszej pracy i chcemy od niej uciec. I szukamy rozrywek, które będą ucieczką od rzeczywistości, od życia, od innych. I w końcu, ten odpoczynek pozostawia wewnętrzne niezaspokojenie.

Jezus Chrystus udaje się na odpoczynek, ale nie po to, aby zapomnieć o tłumie, ale aby móc mu się oddać. Dlatego, kiedy go widzi, zaczyna mu służyć, ponieważ wie, że jedyny sposób na odpoczynek polega na otwarciu się na ten tłum.

To samo dzieje się z nami. Ile razy zdarzyło się nam, że po ciężkim dniu, wracając do domu, zapomnieliśmy o zmęczeniu, ponieważ zajęliśmy się czymś, co nas interesowało i podjęliśmy to, nie myśląc o niczym innym.

Tym co powoduje, że odpoczywamy nie jest bezczynność, ale odkrycie miłości, jaka znajduje się u podstawy naszego życia, odkrycie Boga, który jest Miłością, który czuwał nad naszym dniem, odkrycie naszych miłości. To czego potrzebujemy aby odpocząć, jest zatrzymanie się, aby się zlitować i popatrzeć na drugą osobę z radością.

Bóg daje nam niedzielę właśnie po to, abyśmy odpoczęli. Bóg zwraca się do nas: „zatrzymaj się, zatrzymaj się na chwilę, zdaj sobie sprawę z tego kim jesteś; nie biegnij tak przez życie; jeśli biegniesz przez życie, tracisz horyzont”.

Potrzebujemy zatrzymania się, aby kontemplować ten świat i cieszyć się nim, aby żyć uwielbieniem i dziękczynieniem, aby popatrzeć na naszą rodzinę, przyjaciół, pracę i powiedzieć: „Jak piękne jest życie!” Aby zobaczyć co nosimy w sercu, czym napełniliśmy je w ciągu tygodnia: popiołem czy ogniem miłości.

W ostateczności, aby odkryć, że jesteśmy dziećmi Boga. Jak poleca nam święty Josemaría: „Odpoczywaj w synostwie Bożym. Bóg jest Ojcem — twoim Ojcem! — pełnym czułości i nieskończonej miłości. — Nazywaj Go często Ojcem i mów Mu — sam na sam — że Go kochasz, że Go bardzo kochasz! Że czujesz się dumny i silny, gdyż jesteś Jego dzieckiem” (*Kuźnia*, nr 331).

Pan Jezus odpoczywa odczuwając wewnętrzne poruszenie, patrząc z radością na tych mężczyzn i kobiety.

Także my sami odpoczniemy, jeśli będziemy potrafili na nowo odnaleźć z Chrystusem sens naszej pracy i zadań, kiedy odczujemy wewnętrzne poruszenie wobec naszego męża, żony, dzieci, braci, przyjaciół i popatrzymy na nich z radością.

Luis Cruz // Zdjęcie:
vvaniasantos - pixabay

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/niedziela-16zwyklyb/>
(21-02-2026)